Rok I. 16 sierpnia 1934 roku. Nr 2.

PISMO REKOLEKCYJNE

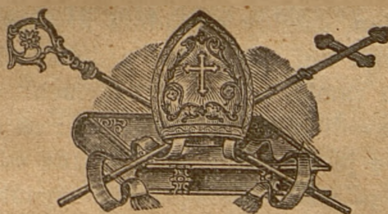
WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC
NAKŁADEM ZGROMADZENIA PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO.

Redaktor: Ks. Józef Małysiak. :-: :-: Wydawca: Ks. Antoni Sobczyński.
Redakcja i Administracja: Kielce, plac św. Leonarda 2.
Skrzynka pocztowa Nr 91. :-: :-: :-: Telefon Nr 296.

Zamiast prenumeraty prosimy o dobrowolne ofiary na Dom Rekolekcyjny w Kielcach. Ofiary można przesyłać na konto Ks. Antoniego Sobczyńskiego w Kielcach, P. K. O. Nr 145.283.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

TREŚĆ:



UROCZYSTOŚĆ ARCYPASTERZA.

W uroczystym dniu Imienin Najdostojniejszemu Opiekunowi ruchu rekolekcyjnego w Diecezji Kieleckiej, Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Augustynowi Łosińskiemu z najżywszem synowskiem przywiązaniem składamy najgłębszy hołd i sercem przepełnionem wdzięcznością o zdrowie na najdłuższe lata dla Umiłowanego Arcypasterza zanosimy modły do Boga.

KALENDARZYK
ŚWIĄT i ŚWIĘTYCH NA SIERPIEŃ 1934 ROKU.

16. C. ś. Joachima Ojca Najśw. Marji Panny. — ś. Rocha wyzn.
17. P. ś. Jacka wyzn.
18. S. ś. Agapita męcz.
19. N. **13-ta po Świątkach.** — ś. Jana Eudes wyzn.
20. P. ś. Bernarda op.
21. W. ś. Joanny Franciszki de Chantal wd.
22. Ś. śś. Tymoteusza, Hipolita b. i Symforjana mm.
23. C. ś. Filipa Benicjusza wyzn.
24. P. *ś. Bartłomieja ap.*
25. S. ś. Ludwika kr. wyzn.
26. N. **14-ta po Świątkach.** — MB. Częstochowskiej. — ś. Zefiryna pap. m.
27. P. ś. Józefa Kalasantego wyzn.
28. W. ś. Augustyna b. wyzn. doktora Kościoła. — ś. Hermesa męcz.
29. Ś. Ścięcie ś. Jana Chrziciela. — ś. Sabiny męcz.
30. C. ś. Róży Limańskiej pan. — śś. Feliksa i Adaukta mm.
31. P. ś. Rajmunda Nonnatusa wyzn.

ZRÓBMY PROPAGANDĘ REKOLEKCYJNĄ!

— zakończył Stefan, dzielny czeladnik krawiecki.

Już od szeregu dni rozprawiał z dwoma kochanymi i zacnymi kolegami o zamkniętych rekolekcjach.

Oni mu zadawali różne pytania, np.: co to są zamknięte rekolekcje, jak się je odprawia, czy można rozmawiać w czasie rekolekcyj, skąd wziąć pieniądze na wydatki rekolekcyjne, gdzie się udać na te ćwiczenia duchowne, jak ze zwolnieniem od pracy na 3 dni rekolekcyjne i t. p.

Stefan na wszystko miał jasną i wyczerpującą odpowiedź, tak, że przekonał kolegów o potrzebie, ba nawet o konieczności odprawienia zamkniętych rekolekcyj.

Sam je odprawił pół roku przedtem i czuł się tak szczęśliwym, że postanowił na nie zachęcić, kogo się tylko da, a przedewszystkiem swych ukochanych kolegów-przyjaciół.

Oni też wkrótce dali się przekonać i nie oponowali wcale. Argumenty Stefana były mocne, bo czerpane z własnego doświadczenia i przeżycia. Zresztą wszyscy kochali Stefana i ufali mu, zresztą on zawsze prawdę mówił i dobrze radził.

Ale Stefan nie ograniczył się do samego tylko zachęcenia kolegów na rekolekcje, lecz postanowił zrobić z nimi propagandę rekolekcyjną.

Na pytanie jednego z kolegów, jak będzie wyglądać ta propaganda, podał Stefan oryginalny projekt.

Powiedział, że na każdem wesołem zebraniu, czyto będzie wycieczka, teatrzyk, próba chóru lub coś innego, będzie opowiadał o wycieczce duchowej na zamknięte rekolekcje i o rozkoszach duszy w domu rekolekcyjnym.

Przy tej sposobności uświadomi kolegów, zaagituje na rzecz rekolekcyj i zawsze doda: A nie zapominajcie też o groszu na cele rekolekcyjne!

A gdy się zbierze odpowiednia liczba przyszłych rekolektantów, to zgłosi osobną serję rekolekcyjną w najbliższym domu rekolekcyjnym, zebrany zaś fundusik, będzie pomocą dla biednych, niezarabiających kolegów.

Projekt Stefana przyjęty został wśród „brawa" i wszyscy postanowili w tem dopomóc, wszyscy zapragnęli zrobić propagandę rekolekcyjną. *J. M.*

Z ROZMYŚLAŃ REKOLEKCYJNYCH.

ŻYCIE WEWNĘTRZNE.

Św. Paweł Apostoł pisze w swych listach, że Jezus żyje w nas i że świątynią bożą jesteśmy. Wobec tego powinniśmy coraz ściślej jednoczyć się z Bogiem i starać się o życie duszy, o nasze życie wewnętrzne.

1. Sam Pan Jezus, zawsze i stale zjednoczony z Bogiem Ojcem, udaje się na modlitwę, wznosi oczy ku niebu, w skupieniu przebywa na puszczy przez dni 40, aby nam wskazać potrzebę obcowania z Bogiem i to w jaknajściślejszem skupieniu duszy, by ją nakarmić, do Boga zbliżyć, by jej dać życie wewnętrzne.

Święci Pańscy wielki nacisk kładli na życie wewnętrzne, na życie duszy i od tego uzależniali zawsze swą doskonałość i swoje apostolstwo, gdyż jest ono tem potężniejsze, im głębsze jest życie wewnętrzne.

I tak św. Franciszek z Asyżu pozbył się wszystkiego dla życia duszy, dla życia swego wewnętrznego.

Św. Bernard nie chciał ani spojrzeć na śliczne morze, by mu ten widok nie przerywał widzeń wewnętrznych i nie przeszkadzał w życiu duszy.

Św. Alfons Liguory nie marnuje żadnej chwilki, bo pragnie rozwinąć swe życie wewnętrzne, życie duszy.

2. Ale jakże to mamy rozwijać życie wewnętrzne, życie duszy? Przecież nie możemy naśladować Świętych Pańskich w ich nadzwyczajnościach.

Otóż możemy to bardzo łatwo zrobić, mianowicie zapomocą częstego przystępowania do św. sakramentów, zwłaszcza zapomocą częstej komunji św. Pomocą do tego będą nam też i rozmyślania, czytania duchowne, różne pobożne ćwiczenia, szczególnie zaś dobre odprawienie zamkniętych rekolekcyj.

Naprawdę, nigdzie nie zbliża się dusza tak prędko do Boga, jak właśnie na zamkniętych rekolekcjach. Tutaj to rozwija się jej życie, tutaj niejeden człowiek, nawet upadły i wykolejony, zapoczątkował swoje życie wewnętrzne.

3. Pamiętajmy więc o potrzebie życia duszy, życia z Bogiem, życia wewnętrznego.

Bo jeżeli ciało potrzebuje pomocy, potrzebuje posiłku i innych środków do zdrowia i życia, to temwięcej potrzebuje tego wszystkiego dusza.

Potrzebuje ona pokarmu duchowego, potrzebuje pomocy bożej, by żyła życiem wewnętrznem, by przez łaskę posiłkową stawała się coraz mocniejszą w walce ze złem i w nabywaniu doskonałości.

Przez łaskę poświęcającą dusza żyje z Bogiem i z Nim też coraz ściślej się jednoczy. Biada duszy, jeżeli przez grzech śmiertelny straci swe życie, straci Boga i łaskę Jego! Jakże nieszczęśliwą jest wtenczas, jak bliską rozpaczy i zguby wiecznej!

Dlatego czuwajmy nad naszem życiem wewnętrznem, czuwajmy nad życiem dusz naszych!

Postanowieniem mojem powinna być ustawiczna praca nad rozwojem mego życia wewnętrznego, nad rozwojem życia mej duszy.

Ks. Małysiak.

TERMINARZ REKOLEKCYJNY.

W Domu Orłów — Suche, p. Poronin k. Zakopanego.

Dla mężczyzn 9—13 **września** (rozpoczęcie 9 wieczorem).

Dla kobiet 14—18 **września** (rozpoczęcie 14 wieczorem).

Odnowienie rekolekcyjne dla tych **kobiet i dziewcząt,** które już rekolekcje zamknięte odprawiły, odbędzie się 13-go **września** (13-go nauki i spowiedź, 14-go komunja św. wczas rano).

W diecezjalnym domu rekolekcyjnym w Kielcach,
ulica 3-go Maja Nr 2.

Dla Braci III Zakonu 29 listopada — 3 grudnia.

Dla Matek III zakonu 6—10 grudnia.

Dla Panien z III Zakonu 13—17 grudnia.

U OO. Jezuitów w Dziedzicach (Śląsk):

Dla kapłanów 27—31 sierpnia; 17—21 września.
Dla mężczyzn 7—11 września.

U OO. Jezuitów we Lwowie ul. Dunin-Borkowskich 11.

Dla młodzieży męskiej z K. S. M. M. 3—7 września.
Dla kapłanów 24—28 września.

W diecezjalnym domu rekolekcyjnym w Kokoszycach, st. kol. Wodzisław:

Dla Kongreganistek 18—22 sierpnia.
Dla kapłanów 10—14 września.
Dla matek chrześcijańskich 15—19 września.
Dla mężczyzn 20—24 września.
Dla żon bezrobotnych 25—29 września.

U OO. Salwatorjanów w Trzebini:

Dla matek 20—24 sierpnia.
Dla młodzieńców od 29 sierpnia do 2 września.
Dla panów z inteligencji 3—7 września.
Dla wdów 12—16 września.
Dla mężczyzn z III zakonu 19—23 września.
Dla panien młodszych 26—30 września.

W Pelplinie (diec. chełmińska):

Dla pań 5—9 września.

W Pucku (diec. chełmińska):

Dla mężatek i panien 27—31 sierpnia.

W Górnej Grupie (diec. chełmińska):

Dla mężczyzn żonatych i kawalerów 13—17 września.

WIADOMOŚCI Z REKOLEKCYJ ZAMKNIĘTYCH.

Rekolekcje dla Organistów w Kielcach.

Tymczasowy dom rekolekcyjny w Kielcach gościł już u siebie kilka seryj rekolekcyj zamkniętych dla różnych stanów.

W dniach 9 — 13 i 16 — 20 lipca b. r. odprawiło tu rekolekcje 42 organistów z diecezji kieleckiej. W pierwszej serji wzięło udział 25, w drugiej 17-tu.

Rekolektanci zachowywali w czasie ćwiczeń duchownych niezwykłe skupienie i milczenie, naprawdę przejęci byli naj-

ważniejszą sprawą, bo sprawą celu życia, reformy duszy, stosunku do Boga i wiecznego zbawienia.

Warto było patrzeć na te twarze, pełne świętego zamyślenia, na te oczy, nieraz zalane łzą żalu i wdzięczności, a przy końcu rekolekcyj na tę radość dusz, jaka biła z rozpromienionych twarzy.

Już przychodzą z parafij wiadomości, że uszczęśliwieni rekolektanci zabierają się z większym, niż przedtem, zapałem do apostołowania wśród łaknących pokarmu bożego dusz ludzkich, że wszędzie chcą wnosić ducha bożego, ducha wiary i cnoty.



Organiści na zamkniętych rekolekcjach w Domu rekolekcyjnym w Kielcach 9—13 lipca 1934 roku.

Daj Boże, by ta armja organistów-rekolektantów, która tak blisko stoi Kościoła i kapłanów, stała się naprawdę armją świeckich apostołów!

O, jakże wiele mogą oni zrobić dla siebie, dla swych rodzin i dla parafij w dzisiejszych czasach! Spodziewajmy się, że teraz ci kochani panowie będą lepiej rozumieć ciężką i odpowiedzialną pracę księży proboszczów, że im ulżą w trudzie pasterskim, że sobie odtąd wzajemnie ufać i pomagać będą księża i organiści, ku chwale Bożej, dobru parafij i własnemu zadowoleniu.

Ćwiczeń duchownych udzielał ks. Józef Małysiak, znany powszechnie misjonarz i rekolekcjonista i propagator ruchu rekolekcyj zamkniętych w całej Polsce, a ks. prałat Sobczyński, Patron Związku Organistów i Prezes Komisji Organistowskiej, przemawiał na zakończenie każdej serji bardzo serdecznie, naprawdę jak przyjaciel i współbrat tych, którzy dzieląc dolę i niedolę z kapłanami po parafjach i żyjąc nieraz w ciężkich warunkach materjalnych, mogą przecież być pociechą księży, chlubą Kościoła i parafij. Wspomniał też ks. Prałat o tem, że choć w najbliższym czasie wstępuje do nowego, tworzącego się Zgromadzenia Przemienienia Pańskiego (Księży misjonarzy i rekolekcjonistów), to jednak mimo to będzie się starał jaknajdłużej opiekować się swymi ukochanymi organistami i z nimi współpracować.

Na koniec trzeba dodać, że uszczęśliwieni mężowie, zapragnęli wkrótce wysłać swoje żony i rodziny na zamknięte rekolekcje, by i one skosztowały tego szczęścia, jakiego skosztowali ich mężowie i ojcowie.

Daj Boże, by jaknajprędzej stanęło w Kielcach kolegjum Księży misjonarzy od Przemienienia Pańskiego i zarazem dom rekolekcyjny, odpowiedni i wygodny dla wszystkich stanów, by wszyscy mogli z rekolekcyj zamkniętych korzystać!

Oby każda diecezja mogła przeprowadzić u siebie serje rekolekcyj zamkniętych dla pp. organistów! Wieleby się wówczas zmieniło po parafjach na lepsze!

Z PISM NADESŁANYCH.

Krzyż czy gwiazda bolszewicka?

Napisał ks. Józef Czernecki. Katowice — Księgarnia Katolicka.

Wspaniała to książka, poruszająca najaktualniejsze sprawy dzisiejszego świata, bo sprawę wiary i bezbożności bolszewickiej. Czyta się ją, jak jaką zajmującą powieść, a czyta się z tą pociechą w duszy, że krzyż i wiara muszą odnieść zwycięstwo. Dużo też jest w tej cennej książce momentów apologetycznych, tak, że można śmiało powiedzieć: niech ją przeczytają zarażeni i zbałamuceni agitacją bolszewicką, a ockną się i do Boga wrócą.

Każdy dom, każda rodzina i każda instytucja powinny tę książkę nabyć.

Redakcja.

BÓG ZAPŁAĆ ZA OFIARY.

Ofiary złożyli dotąd następujący ofiarodawcy.

Na dom rekolekcyjny w Kielcach: Ks. Juljan Król, proboszcz z Obiechowa — poduszkę pierza; Katolickie Stow. Polek z Bolmina — poduszkę pierza; Katolickie Stow. Polek z parafji katedralnej w Kielcach — komżę i jasiek pierza; dwie członkinie Kat. St. Polek z par. katedralnej w Kielcach — komplet bielizny kielichowej; Kongregacja Jasnogórska Pań z Kielc — konopeum; p. Iza Węgierkiewiczowa z Kielc — pokrowiec na ołtarz; p. Anna Romanowska z Kielc — tuwalnię i sukienkę na puszkę; p. Dąbrowska z Kongregacji Jasnogórskiej w Kielcach — 10 zł. na puszkę do ołtarza; p. Stanisław Cichy z Pińczowa — 2 zł.; p. Rozalja Słoń z Niwki — 10 zł.

Na „Pismo Rekolekcyjne“: ks. Kulesza z Bielan pod Warszawą — 10 zł.; z odpustu na Karczówce pod Kielcami — 12 zł. 60 gr.

Dla Zgromadzenia Przemienienia Pańskiego: p. Katarzyna Palacz z Poznania — 5 zł.

DO CZYTELNIKÓW „PISMA REKOLEKCYJNEGO“.

Jak już pewnie Drodzy Czytelnicy zauważyli, celem „Pisma Rekolekcyjnego“ jest uświadomić wszystkich naszych kochanych Rodaków, by wiedzieli, co to są zamknięte rekolekcje i by na te śliczne ćwiczenia duchowne pośpieszyli.

Dlatego też rozsyłamy dwutygodnik zadarmo i gorąco pragniemy, aby dotarł nawet do najódleglejszej parafji polskiej i znalazł się tak w pałacu, jak też i w chacie.

Prosimy więc serdecznie tak Przewielebnych Księży, jak i wogóle wszystkich Czytelników i Czytelniczki, by w imię dobrej sprawy podawali „Pismo Rekolekcyjne“ z rąk do rąk i z domu do domu, aż dotrze ono wszędzie, nawet tam, gdzie żadne inne pismo nie dociera, i obudzi wiarę, wzmocni cnotę i da pokój sumieniom, a radość sercom!

Redaktor i Wydawca.

Odbito w drukarni „Jedność“ w Kielcach, ul. 3-go Maja 2.